

## "TAJNA AKCJA" BEZ HAPPY ENDU

Data publikacji 23.01.2020

**Oszuści po raz kolejny dali o sobie znać. Mieszkanca Śląska straciła oszczędności życia, padając ofiarą oszustów działających metodą „na policjanta”. 73-lątka wypłacała pieniądze z banków i bezpośrednio przekazywała je sprawcom. W ciągu tygodnia straciła w taki sposób ogromną sumę pieniędzy. Seniorka była przekonana, że bierze udział w tajnej akcji policyjnej. Apelujemy o ostrożność i przypominamy, że Policja nigdy nie prosi o przekazywanie lub wypłacanie gotówki.**

Oszuści po raz kolejny dali o sobie znać. Podając się za policjanta i prokuratora nakłonili mieszkankę Śląska do wypłacenia swoich oszczędności z banków.

Na numer Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego zadzwoniła mieszkanka województwa śląskiego. Kobieta chciała ustalić, czy w jednym z komisariatów pracuje „policjant”, z którym brała udział w „tajnej policyjnej akcji”. Profesjonalnie przeprowadzona rozmowa z seniorką przeprowadzona przez pracownika WCPR pozwoliła ustalić, że kobieta została bezwzględnie oszukana na ogromną sumę pieniędzy.

Policjanci ustalili, że z pokrzywdzoną skontaktował się fałszywy policjant, który zasugerował, że pracownicy banku, w którym posiada konto skopiowali jej dane osobowe. Przez to, oszczędności które zgromadziła na rachunkach były zagrożone. Pokrzywdzona była przekonana, że pomaga policjantom schwytać grasujących w bankach przestępców i uchronić dzięki temu swoje oszczędności. Fałszywi funkcjonariusze nakłonili 73-latkę, aby wzięła udział w zorganizowanej akcji wymierzonej przeciwko nieuczciwym pracownikom banku. Kobieta przekonana, że współpracuje z policjantami, w ciągu tygodnia podjęła gotówkę z kilku banków znajdujących się na terenie Śląska.

Tylko w ubiegłym roku, na Śląsku oszukano aż 237 osób metodami „na policjanta” oraz „na wnuczka”. Ofiarami oszustów padają głównie seniorzy, którzy łącznie stracili blisko 11 milionów złotych.

Ku przestrodze prezentujemy nagranie rozmowy pracownika WCPR z pokrzywdzoną kobietą. Jak słyhać w nagraniu, pomimo tego, że zmanipulowana seniorka przekazała oszustom ogromną kwotę pieniędzy, nadal myślała, że bierze udział w tajnej policyjnej akcji. Zaniepokoiła się dopiero wtedy, kiedy nie pojawiła się w jej miejscu zamieszkania umówiona „pani prokurator”, która miała spisać protokół z przekazania pieniędzy.

Aby odtworzyć nagranie włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp3 - rozmiar 30.4 MB)

Kobieta gotówkę przekazywała oszustowi bezpośrednio po wypłaceniu jej z banku. Sprawcy działali bez skrupów. Zamawiali nawet kobiecie taksówki, aby szybciej przemieszczała się pomiędzy bankami. W taki sposób, w ciągu tygodnia, 73-latka straciła ogromną sumę pieniędzy. Apelujemy o ostrożność i przypominamy, że Policja nigdy nie prosi o przekazywanie lub wypłacanie pieniędzy z banku.

Nasz apel o ostrożność kierujemy również do osób młodych - informujemy naszych rodziców i dziadków o tym, że są osoby, które mogą próbować wykorzystać ich życzliwość. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni do nich z prośbą o pożyczkę lub wypłatę z banku dużej ilości pieniędzy. Zwróćmy uwagę zwłaszcza na te osoby, które mieszkają samotnie. Zwykła przezorność może uchronić przed utratą zbieranych latami oszczędności.

## **PLIKI DO POBRANIA**

---

Rozmowa pracownika WCPR z pokrzywdzoną  
2.68 KB